

Henryk Bogacki

"Bilanz der Theologie im 20. Jahrhundert : Perspektiven, Strömungen, Motive in der christlichen und nichtchristlichen Welt", t. 2, wyd. Herbert Vorgrimler, Robert Vander Gucht, Freiburg-Basel-Wien 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/4, 188-189

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zbyt pośpiesznym pomijaniem różnic wyznaniowych oraz przed tendencjami „protestantyzującymi” we współczesnym katolicyzmie.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Klaus SCHILLING, *Die Kirchenlehre der Theologia Wirceburgensis*, München-Paderborn-Wien 1969, Verlag Ferdinand Schöningh, s. 172.

Historycy teologii niewiele uwagi poświęcają XVIII wiekowi. Istotnie nie mógł on w teologii wykazać się wielkimi nazwiskami. Jednak nie brakowało wówczas ludzi zasłużonych dla przekazywania dorobku teologicznego, pełniących rolę pomostu do następnej epoki. Do nich zaliczyć trzeba autorów tzw. *Theologia Wirceburgensis*. Byli nimi jezuici Heinrich Kilber, Thomas Holzklau, Ignaz Neubauer i Ulrich Munier, którzy w latach 1766—1771 wydawali w Würzburgu czternastotomowy podręcznik teologii¹. Szczególnie pierwszy z nich, autor m. in. traktatu *De Ecclesia Christi*, należy do niewielu teologów XVIII wieku do dziś wymienianych w rozprawach historycznотеologicznych.

Traktat eklezjologiczny Kilbera pochodzi z lat 1751—1754 i został bez zmian przejęty do ostatniego tomu (wydanego w r. 1771) *Theologia Wirceburgensis*, a więc reprezentuje poglądy ukształtowane dokładnie w połowie XVIII wieku. Eklezjologię tego okresu nadal charakteryzuje zacieśnienie do polemiki z reformatorami, a ucieczka przed problemami współczesnymi. Kilber zajmuje się jedynie pięcioma zagadnieniami: definicja Kościoła, członkostwo, znamiona Kościoła, niezniszczalność Kościoła oraz prawdziwość Kościoła rzymskiego.

Dzieło Kilbera posiada niewiele oryginalnych myśli autora, a jego tezem najczęściej brak pogłębionych uzasadnień. Polemika zwraca się przeciw odległym przeciwnikom, a pomija milczeniem współczesnych. Eklezjologia jego natomiast wykazuje spójną budowę, czego brak temu traktatowi w ujęciu innych teologów tego okresu. Argumentację pozytywną Kilber czerpie od wcześniejszych autorów, lecz dowodzenie spekulatywne najczęściej jest jego własne. Eklezjologia Kilbera zajmuje się oczywiście zewnętrzną, widzialną strukturą Kościoła.

Niewielki był wpływ Kilbera na późniejszą teologię, choć jego dzieło należy do rzadkich pozycji XVIII-wiecznej teologii nie całkiem zapomnianych. Można nawet powiedzieć, że ten traktat o Kościele stanowi syntezę ówczesnej eklezjologii podręcznikowej.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Bilanz der Theologie im 20. Jahrhundert. Perspektiven, Strömungen, Motive in der christlichen und nichtchristlichen Welt, wyd. Herbert Vorgrimler i Robert Vander Gucht, t. II, Freiburg—Basel—Wien 1969, Verlag Herder, s. 453.

Wydawcy postawili sobie ambitne i trudne zadanie przedstawienia bilansu teologii w wieku XX. Pierwszy tom w całości poświęcono analizie sytuacji, w jakiej pracują teologowie. Czytelnicy otrzymali panoramę współczesnego

¹ R. R. *Patrum Societatis Jesu Theologia dogmatica, polemica, scholastica et moralis praelectionibus publicis in alma Universitate Wirceburgensi accommodata*, Würzburg 1766—1771. Po 80 latach dzieło zostało wznowione w Paryżu (1852—1854) w dziesięciu tomach pod tytułem *Theologia Wirceburgensis*, który już wcześniej przyjął się w literaturze teologicznej. Trzecie wydanie ukazało się w r. 1880 również w Paryżu.

świata i jego pytań pod adresem teologii¹. Drugi tom zajmuje się właściwym tematem przechodząc już do nauk teologicznych. Pierwsza jego część podaje ogólny obraz teologii głównych wyznań chrześcijańskich: katolickiej (R. A u b e r t i J. C o m b l i n), ewangelickiej (W. T r i l l h a a s), anglikańskiej (L. K l e i n przy pomocy licznych współpracowników) i prawosławnej (L. S e r t o r i u s). Część druga natomiast rozpoczyna omówienie poszczególnych dyscyplin teologicznych, które będzie kontynuowane w trzecim tomie. Tom drugi zawiera tylko przedstawienie teologii fundamentalnej (J. S c h m i t z) oraz egzegezy i teologii biblijnej: historyczne metody i problemy teologiczne (R. M a r l é), badanie Nowego Testamentu (W. G. K ü m m e l) i Starego Testamentu (E. L i p i ń s k i).

Zainteresowanie wzbudza historia teologii katolickiej naszego wieku. Choć na ten temat ukazało się już немало opracowań, artykuł R. A u b e r t a omawiający jej dzieje od początku wieku aż po koniec pontyfikatu Piusa XII, stanowi pasjonującą lekturę. Autor ukazuje, jak powoli w Kościele katolickim wzrasta zrozumienie dla studiów historycznych i wolności badań, którego nie mogły stłumić zbyt rygorystyczne dyrektywy administracyjne. Klasyczna teologia spekulatywna wyczerpała się, a neotomizm nie przyniósł spodziewanych rezultatów w teologii dogmatycznej. Dopiero ożywienie badań biblijnych i patrystycznych rozpoczęło odrodzenie teologii katolickiej. Zdarzało się wprawdzie, że niektórzy — nie tyle mistrzowie odnowy, co ich naśladowcy — błędzili po bezdrożach, jednakże Sobór Watykański II ratyfikował najlepsze wyniki tej odnowy.

Właśnie ten sobór należy do najważniejszych czynników wielkiego zwrotu w historii Kościoła, jakie dokonuje się w naszych oczach. J. C o m b l i n omawia rozwój teologii po soborze. Wielkie sobory zawsze wywierały duży wpływ na kierunek teologii. Takiego efektu można spodziewać się również po Vaticanum II, choć jeszcze za wcześnie ogarnąć rozmiary dokonujących się przemian. Sobór przede wszystkim przyspieszył asymilację metod i wyników przodujących szkół teologicznych Europy środkowej przez nauczanie teologiczne reszty świata hołdujące dawnym rozwiązaniom. Bez soboru taka asymilacja wymagałaby kilku pokoleń. Obecnie dochodzi w teologii do głosu nowa generacja, różniąca się od teologów, którzy przygotowali ostatni sobór.

Jeżeli katolicy odnoszą korzyść z zamieszczonych opracowań dziejów własnej teologii, tym większą wartość posiadają szkice o sytuacji w teologii ewangelickiej, anglikańskiej i prawosławnej. Nawet dla teologów katolickich dotąd są one dziedziną niemal nieznaną, a trudną do ogarnięcia.

Po tym ogólnym rzucie oka na sytuację teologiczną w głównych wyznaniach chrześcijańskich następują opracowania poszczególnych działów teologii. Dość starczą one przeglądu problemów danej dziedziny teologicznej z uwzględnieniem odmienności ujęć u teologów rozmaitych wyznań. Zastosowanie takiej metody ułatwia konfrontację i dialogi międzywyznaniowe. Zaznacza się to tak w omówieniu teologii fundamentalnej, jak przede wszystkim w dziale poświęconym biblistyce, gdzie wyraźnie widać wielki wysiłek włożony przez teologów katolickich dla nadrobienia opóźnienia w naukowym badaniu Pisma św. Można dostrzec zarazem, jak bibliści powoli uwalniają się od apriorycznych założeń konfesyjnych i wspólnie zmiierają do lepszego zrozumienia Pisma św., choć jeszcze daleko do pełnego uzgodnienia stanowisk.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

¹ Por. *Collectanea Theologica* 40(1970) z. 1, 172—173.